

Już dość wylanych łez
Już czas ukoić lęk
Tylko spójrz, czy nie widzisz
Jaka piękna dzisiaj jest

Już wiesz, jak zmienna jest
Przecież wiesz, że kocha Cię
Tak, to Ona - nie rozumiesz
Już nie możesz stracić Jej

Obiecuję Ci, że ja mimo wad, jestem tu dla Ciebie
Nawet, gdy sen utuli Cię - ja przy Tobie będę

Znów coś obiecasz jej
I znów nie uda się
To nic, ona to przecież wie
I zawsze jest kiedy poddajesz się

Kto wie, co czeka nas?
Nieznana droga, obcy świat?
Co noc to pragnie, śmiech bez zmartwień
I ona taka jest

Obiecuję Ci, że ja mimo wad, jestem tu dla Ciebie
Nawet, gdy sen utuli Cię

Obiecuję Ci, że ja mimo wad, jestem tu dla Ciebie
Nawet, gdy sen utuli Cię - ja przy Tobie będę